

19 czerwca 2017



O każdy kamień i drzewo w lesie

W Wąchocku odbyła się promocja książki „O każdy kamień i drzewo w lesie”, którą napisał legendarny żołnierz ZWZ i AK, ppor. Lucjan Krogulec „Lutek”. Salę św. Bernarda w Opactwie Cystersów wypełnili licznie kombatanCI, samorządowcy, policjanci, leśnicy, miłośnicy historii.

- To wszystko powstało na tle tego, co działo się faktycznie - powiedział podczas spotkania **Lucjan Krogulec**. - Partyzantka nie została stworzona nie wiadomo skąd. Trzeba było najpierw nad wszystkim pracować, tworzyć wszystkie struktury organizacyjne, tworzyć państwo podziemne, w tym armię polską podziemną. Na to pracowało bardzo wiele ludzi. Starano się rozbić naszą partyzantkę, używano wszelkich sposobów, agentów, obław.

Premiera książki jednego z ostatnich żołnierzy „Ponurego” nie byłaby możliwa, gdyby nie upór i praca redakcyjna prezesa Stowarzyszenia Pamięci Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich AK, **Szczepana Mróza**. – To jest niesamowita znajomość tematu, nazw własnych – podkreślił Szczepan Mróz. – Jako syn leśnika od najmłodszych lat wychowywany w duchu umiłowania lasu. To wszystko jest w tej książce pięknie opisane. To są wspomnienia lat szczęśliwego dzieciństwa.

Szczepan Mróz odczytał dwa fragmenty z książki, jeden z 29 października 1943 r., gdy Lucjan Krogulec został wezwany przez „Ponurego” i wysłany po cywilnemu na rozpoznanie lasu. Drugi fragment pochodził z zakończenia książki i przedstawiał dramatyczne losy „Lutka” już po styczniu 1945 r. .

W imieniu samorządowców Lucjanowi Krogulcowi podziękował za publikację zastępca burmistrza Wąchocka, **Sebastian Staniszewski**. – Dzisiaj trudno sobie wyobrazić, w jakich warunkach ludzie młodszy ode mnie walczyli – powiedział. – Dziękuję w imieniu młodego pokolenia, które całe swe życie przeżyło już w wolnej Polsce, tych wszystkich, którzy urodzili się po 89 roku.



